

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

Szkoła Rzemiosł Artystycznych
Wileńskiego T-wa Art. Plastyków
ul. Św. Anny Nr. 13

Dział Malarstwa Dekoracyjnego:

- a) Rysunek,
- b) Malarstwo akwarelą,
- c) Projektowanie,
- d) Liternictwo,
- e) Malowanie pokojowe klejowe,
- f) Technika materiałów,
- g) Lakiernictwo, złoceńie,
- b) Dekoracja wnętrz.

Dział Rzeźby Dekoracyjnej:

- a) Modelacja w glinie,
- b) Odlewnictwo i formowanie w kleju, gipsie i cementcie.

Po ukończeniu (3 lata) uczeń dostaje stopień czeladnika. Podczas letnich miesięcy praktyka.

Zapisy przyjmuje kancelaria szkoły (Św. Anny 13) codziennie od godz. 9-ej do 12-ej.

WIEŚCI OBRAZKOWE Z KRAJU.

Olbrzymi pożar w m. Koziany.

Ogień zniszczył 25 domów mieszkalnych i wiele zabudowań gospodarskich. Straty sięgają 100,000 zł.

Nocy wczorajszej wybuchł nagle ogromny pożar w miasteczku Koziany.

Ogień z niezwykłą szybkością przebiegał się z jednego budynku na drugi, groźąc zagładą całemu osiedlu.

Wkrótce na miejsce pożaru przybyły straż pożarnicze z okolicznych miasteczek, które przy znacznej pomocy mieszkańców zagrożonego miasteczka przystąpiły do akcji ratunkowej.

Walka z rozszalałym żywiołem trwała przez całą noc i pożar ugaszono dopiero nad ranem.

Podpalili sklep w celu otrzymania premii asekuracyjnej.

Wczoraj wieczorem w domu mieszkańca wsi Ziabki (gminy Prozorokij) Edward Gubskiego wybuchł pożar. Ogień zniszczył całe domy w którym mieścił się sklep galanterijny Gubskiego, wyrządzając straty na ogólną sumę 15,000 zł.

Odkrycie starożytnego cmentarza.

W dniu wczorajszym podczas robót ziemnych na szosie Niemienycz-Bujwidze, robotnicy odkopali w pobliżu wsi Punżany większą ilość zbutwiałych kości ludzkich. Jak przypuszczają w miejscu tem są pochowani

Oszmiana.

Zakup koni dla wojska.

Jednym z głównych zadań Koła Hodowców Koni w Oszmianie jest zorganizowanie zbytu produktów naszej hodowli — koni, po cenach takich, aby hodowla koni chociaż może jeszcze i nieopłacalna, nie przynosiła strat rolnikowi.

Staraniem powyższej organizacji do Oszmiany zjechała dnia 23 i 24 września wojkowska komisja remontowa, która w tym czasie kupiła 74 konia na łączną sumę 620 tys. zł., placąc przeciętnie za konia po 830 zł. Prawda, że w porównaniu z rokiem ubiegłym cena ta jest o 10—20 proc. niższa, lecz w porównaniu z obecną ceną rynkową — wysoka.

Oszmianie nie zawiodło pokładanych na nie nadziei i jak dawniej dostarczyło rekordową liczbę koni.

Komisja remontowa zakupiła koni jeszcze więcej, gdyby nasi hodowcy umieli konia swego sprzedać, bo przecież każdy handel potrzebuje pewnej umiędcości, czego rolnicy nie mogą jeszcze zrozumieć pomimo stałego w tej dziedzinie informowania i pouczania.

Nie rzadkie są wypadki, że rolnik wyprowadzi konia wprost z pluga, jedzie 40—50 km. i potem dziwi się, że jego konia komisja nie kupuje, bo taki koń jest zmęczony, ledwo się rusza, a bardzo często wprost kulaje.

Ten kto chce konia sprzedać dla wojska, winien najpierw zasięgnąć opinii inspektora hodowli koni p. mjr. Kirjakiewicza, który prawie co czwartek bywa w Oszmianie, czy wogóle jego koń się nadaje do wojska, a następnie koniem ciężko nie pracować, odpowiednio karmić i pielegnować. Stosując się do tych wskazówek, można mieć pewność, że komisja remontowa konia kupi i dobrze zapłaci.

W chwili obecnej Oszmianie obchodzi dwuletnią rocznicę zorganizowania zbytu koni dla wojska, za te dwa lata sprzedano 365 koni na łączną sumę 35,000 zł.

Ministerstwo Spraw Wojskowych należało oocenić jakość koni oszmiańskich, nagradzając raz sejmik, raz Koło Hodowców Koni srebrnym i złotym medalem.

Zorganizowanie powyższej akcji należy przypisać wyłącznie pp. mjr. Kirjakiewiczowi, dzieki któremu hodowcy zarobili przeszło 100 tys. złotych, sprzedając swoje konie bezpośrednio dla wojska.

Wilejka.

Kryzys a spółdzielnie i organizacje gospodarcze.

Powszechny kryzys gospodarczy daje się bardzo silnie odczuć i w rolnictwie, a szczególnie na kresach wschodnich, bo niedosć, że zboża ozimne nie bardzo urodziły, że ustawicznie deszcze nie pozwalają zbiorów jeśnienych dokonać, to jeszcze i na skromne plody rolne niema zbytu; drobny rolnik nie może dotrzeć bezpośrednio do konsumenta, główny zysk zabierają dziesiątki pośredników. Ogromną pomocą dla rolnika są dotychczas działające spółdzielnie.

Dzieki inicjatywie intajskiego Starosty J. Naugubauera, prezesa Rady Nadzorczej „Rolnik” Powiatowej Spółdzielni Rolniczo-Handlowej w Wilejce została zwołana konferencja gospodarstwa, na którą zostali zaproszeni przedstawiciele wszelkich organizacji gospodarczych i przedstawiciele sfer rolniczych z terenu powiatu wilejskiego i częściowo mołodzieckiego. Po zgromadzeniu konferencji przez p. Starostę, zabrał głos p. Jan Myśliński, prezes Zarządu Powiatowej Spółdzielni Rolniczo-Handlowej „Rolnik” w Wilejce, odczytując uprzednio omyslane przez Zarząd tezy Spółdzielni tezy dla współpracy wszystkich pokrewnych organizacji.

Po bardzo ożywionej dyskusji, gdzie wypowiedzieli się przedstawiciele poszczególnych organizacji zostały powzięte między innymi następujące uchwały:

1) Przedstawiciele Spółdzielni Rolniczo-Handlowej w Wilejce, Hli, Chocięszewych i Kurzech, Spółdzielni Spożywców w Budawit, w Mołodzieczu, Lebidzie i Osipowiczach, oraz przedstawiciele Gólek Rolniczych, Kas Stiefczyka i sfer rolniczych w wyniku dyskusji nad sprawą nawiązania wzajemnej współpracy jednomyślnie stwierdzają: a) konieczność uzgodnienia planu pracy w zarysach ogólnych i konsekwentnego dążenia do jego wykonania; b) konieczność zastosowania jednolitej polityki w akcji nad podniesieniem stanu rolnictwa drogą skoordynowania wspólnych wysiłków w kierunku standaryzacji zbóż i należytę organizację zbytu produktów rolnych; c) konieczność utrzymania ścisłej łączności z producentem droga wydawania wspólnych komunikatów.

W tym celu przedstawiciele wymienionych organizacji zobowiązują się do wywołania odpowiednich uchwał o obowiązku stosowania się do powyższych cel i utrzymania ścisłej łączności z „Rolnikiem” w Wilejce.

Przedstawiciele tychże organizacji stwierdzają, że podniesienie stanu rolnictwa w pierwszym rzędzie jest zależne od należytę organizacji skupu produktów rolnych i twardości chlewniej oraz dostarczenia rolnikowi potrzebnych artykułów i przedmiotów niezbędnych w gospodarstwie. Dysponowane środki finansowe przez Spółdzielnię Rolniczo-

Ogień zniszczył doszczętnie 25 domów mieszkalnych, chlewy i inne budynki gospodarskie.

Według provizorycznych obliczeń straty sięgają przeszło 100,000 zł.

Przeprowadzone dochodzenie policyjne ustaliło, że pożar powstał na skutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem.

Podczas akcji ratunkowej dwóch mieszkańców doznało nieznacznych poparzeń.

Pożatem ofiar w ludziach nie było. (c).

Przeprowadzone dochodzenie ustaliło, że pożar powstał na skutek podpalenia, którego dokonał właściciel sklepu Gubski, w celu otrzymania premii asekuracyjnej.

Gubskiego aresztowano i osadzono w więzieniu powiatowym. (c).

Żołnierze z epoki Napoleońskiej.

O odnalezieniu kości powiedziano miarodajne władze.

Roboty wstrzymano.

Handlowe nie są wystarczające bez pomocy kredytowej Państwowego Banku Rolnego na rozwijanie tej akcji w takim stopniu, jak tego wymaga zgłębienie na to uwagi czynników międzynarodowych celem poparcia tej akcji. Spółdzielni droga udzielania kredytów możliwie nisko oprocentowanych i długoterminowych.

3) Dla zorganizowania się w całokształcie potrzeb rolników na terenie powiatów wilejskiego i mołodzieckiego przedstawiciele spółdzielni zobowiązują się przesyłać powiatowej Spółdzielni Rolniczo-Handlowej „Rolnik” w Wilejce następujące dane: a) o podażu na rynkach plonów — jakich i w jakiej ilości, z możliwym wskazaniem cen; b) o podażu tuczaków, c) czy zajdzie konieczność sprowadzenia żyta na konsumcję i w jakich mniej więcej ilościach; d) jakich nasion zbóż do siewów wiosennych zajdzie konieczność sprowadzenia z poza teren powiatów, a jakie nasiona zbóż i traw pastewnych można zakupić wewnątrz powiatu.

Takie współdziałanie wszystkich wymienionych organizacji pozwoli spółdzielniom nietylko oparować rynek miejscowej zbytu, co powinno stać na pierwszym planie, ale pozwoli nawiązać kontakt bezpośredni z instytucjami państwowymi i społecznymi konsumpcyjnymi, jak wojsko, więzienia, szpitale, przytuliska i t. p., a to wpłynie na poprawę i znakomite poitanienie dostarczanych produktów czy to zbożowych czy okopowych, czy produktów zwierzęcych, jak też przysporzy dochodów producentowi, dotychczas bardzo wysychanemu. Oby tylko było więcej ludzi rozumiejących, że w „gromadzie siła” i czymś przyczyniających się do podniesienia dobrobytu własnego, a napewno ostrze kryzysu odczuwalibyśmy mniej boleśnie.

Gorące podziękowanie w imieniu zebranych wyraził p. Starosta za zorganizowanie pierwszej konferencji gospodarczej p. Witkowski z Kościenczyń. Na zebraniu protokółował p. Izydor Zaim.

Jaszuny.

O naszej Kasie Chorych.

Tyle się dzisiaj pisze i jakoby czyni w celu reorganizacji i usprawnienia działalności Kas Chorych, tej bądź co bądź niemalże bolączki społecznej. Otóż pozwól sobie podać do powszechnej wiadomości, a szczególnie kierowniczym czynnikom tej instytucji, trochę wiadomości o Kasie Chorych w Jaszunie.

Kasa Chorych (to prawdziwe wielkie dobrodziejstwo dla rzeszy pracowniczek, a szczególnie tej najbliższej, o ile jest prowadzona racjonalnie), została utworzona w Jaszunie przed trzema laty. Pozwalam sobie w krótkości streścić trzećtnielną jej działalność. Teren działalności Kasy Chorych w Jaszunie sięga z górą 30 km. Placówka ta była najpierw obsadzona przez kobietę-lekarkę, tylko co wstępującą w swój zawód. Ustosunkowanie się wzajemnie lekarza do ubezpieczonych i odwrotnie wyrażało się wyraźnie zdeklarowaną niechęcią i skargami. Došlo do tego, że w dn. 20. VIII. 29 jeden z ubezpieczonych, niejaki S. p. Kolszysko przyszedłszy do apteki po odbiór zapisanego mu lekarstwa, umarł przed apteką z lekarstwem w ręku. Czyż nie jest to conajmniej karygodnym czynem takie zlekceważenie przez K. Ch. chorego, który już dawno powinien być przesłany do szpitala. Niestety sprawy tej nikt nie poruszył, gdyż ubezpieczony był zbyt biedny, by się nim interesowano.

Powiatowa K. Ch. w Wilnie zmieniła lekarza, obsadzając pacówkę swoją w Jaszunie przez dra Dz-ską. Aczkolwiek dr. Dz. jako lekarz starszy i człowiek prawego charakteru, przylem obsadzona dobrem sercem ustosunkowała się do ubezpieczonych życzliwie, — lecz w rzeczy samej na zamięcie tej ubezpieczeni uzyskali minimalne korzyści, gdyż niechęć nie chciało, że dr. Dz. była prawie głucha. Wada ta dla lekarza intensywnie jest niebezpieczna, a przeto i dr. Dz. przy najlepszych nawet chęciach ze swej nie mogła sprostać swym obowiązkom i po roku ustąpiła ze swego stanowiska.

Wreszcie z początkiem 3-go roku swego istnienia w Jaszunie Kasa Chorych obdarzyła nas 3-im lekarzem, przysyłając nam dra Smianitowa. Nastąpiła era działalności nowego lekarza, — przyszły zmiany, — rozszerzono aparat biurowy Kasy Chorych, a tem samem obcięto pomoc i tak biednym ubezpieczonym. Innymi słowami nowa lekarka K. Ch. w Jaszunie wprowadziła i zachowała system „Kasy Chorych w Jaszunie” nie istnieje dla tego, by nieść pomoc choremu członkowi, lecz członkowi K. Ch. są na to, by składkami swymi utrzymywali personel, składający się z 5-in osób. W jaszunskiej K. Ch. takie zabiegi lekarskie, jak opatrunki, zastrzyki wykonuje woźny K. Ch. Środki zastrzyki wykonuje jak wata, gaza, wydaje się z K. Ch. członkowi wprost do „garści” bez owinięcia w papier. Niektóre leki, jak krople, jedyna i t. p. wydaje lekarz członkowi w brudne flaszki, jako popadnie pod rękę, a czynności korka z powołaniem spełnia pale chorych; tak prymitywne zakorkowanie lek czestokroć chory nieśie po kilka lub kilkanaście kilometrów do domu, by tam zająć go „szmatką”. Jednocześnie w temże ambulatorium K. Ch. lekarz przyjmuje prywatnych chorych, a nawet udziela im lekar-

stwa, za które pobiera pieniądze. Członkowie są traktowani zaiste więcej jak po macoszemu, tak, że na ile tem wynika niejednokrotnie scysie, które umiennie działają na zaufanie ubezpieczonych do instytucji wyłączne dla nich ufundowane.

Pożatem jest jeszcze bolączką niemają to, że lekarz K. Ch. w sobotę już o dziesiątej kończy przyjęcia i wyjeżdża do Wilna, by powrócić dopiero w poniedziałek na południe. Pytamy, czy w ciągu tych dwóch dni niewolno nikomu zachorować, czy też chorobie w czasie tych dwóch dni wzbroniony doślep na terytorjum zasięgu działalności K. Ch. w Jaszunie? W dniu 21. IX r. b. zastrzelił się człowiek w Jaszunie, lekarz nie można było wezwać, gdyż ten wyjechał jak zwykle w sobotę dn. 19. IX. do Wilna, powrócił zaś dopiero we wtorek 22. IX., gdyż w Jaszunie, K. Ch. z powodu Sądowego Dnia w dn. 21. IX. lekarz nie odbywał. Pytamy, czy w Wilnie, lub innem jakikolwiek mieście lekarze w soboty i święta odmawiają nieść pomoc choremu, lub też w wypadkach nieszczęśliwych?

Dowiadujemy się prztem, że działalność lekarza K. Ch. w Jaszunie poszła do tego stopnia daleko, że z powodu nieporozumienia na ile osobitem z właścicielem domu, gdzie od 3-ich lat mieści się Kasa Ch., takowa jakoby od 1 października miała być przeniesiona o 4 km. od miasteczka, a tem samem i od apteki, w której członkowie K. Ch. otrzymują zapisane im lekarstwa. Gdyby w rzeczywistości tak było, oznaczałoby usprawnienie na całej linii tej placówki. Chory, zrobimy jakie 20 km. do K. Ch., będzie zmuszony iść jeszcze 4 km. po lekarstwo do apteki. Pytamy w imię czyjego dobra to się robi? Chyba więcej niż jasne, że nie dla członków, tylko dla lekarza, by miał bliżej do stacji kolejowej. Nie ze względów materialnych, gdyż przenoszenie Kasy — nowe instalacje, przeprowadzenie telefonu etc. pocinagne za sobą znaczne koszty. Jeśliby konfliktu gospodarza domu z lekarzem K. Ch. nie można zlikwidować na drodze pokojowej, to wszak w Jaszunie można znaleźć inny lokal, a nie przenosić K. Ch. na pustkowiu niedogodne. Zresztą z korzyścią dla ubezpieczonych byłoby przeniesienie nie Kasy Chorych, a lekarza, co sadzimy, byłoby z korzyścią i dla samej K. Ch.

Od czynników powołanych do tego oczekujemy wypowiedzenia się w sprawie naszych bolączek.

Powyższa korespondencja podpisana została przez kilka osób stałych mieszkańców Jaszun. Red.

Mołodieczno.

Wystawa koszykarska.

Zarząd i kierownictwo klubów koszykarskich od 1928 roku przy Z.P.O.K. w Wilejce zorganizowały w Mołodzieczu w dniach 20 do 23 u. m. dzięki pomocy i poparciu Zrzeszenia powiatowego Z. P. O. K. w Mołodzieczu nie z p. starostą Tramecourtowa na czele, wystawę prac w zakres koszykarstwa wchodzących. Otwarcie wystawy odbyło się w niedzielę o godzinie 1-ej po południu. Na otwarciu obecni byli p. wizytator Grygelski, p. starosta mołodziecki, urzędnicy starostwa, kolei i wiele osób ze sfer ziemianiskich, mieszanijskich i wileńskich.

Z Wilejki obecne były organizatorki wystawy: prezeska Z. P. O. K. powiatowego p.

Manewry na Białorusi sowieckiej.

Mieszkańcy odcinka granicznego Radoszkowice byli onegdaj świadkami ewolucji powietrznych bojowej eskadry sowieckiej złożonej z 5 samolotów.

Ukazanie się eskadry jak się dowiadujemy, pozostaje w związku z manewrami, oddziałów wojskowych okręgu mińskiego, jakie obecnie odbywają się na pograniczu polsko-sowieckim.

Na terenie odcinka granicznego Niemienycz ukazal się onegdaj samolot Hłewski, który po półgodzinnym krążeniu nad naszym terytorjum odleciał w kierunku Giedrojców.

Manewry na Białorusi sowieckiej.

Mieszkańcy odcinka granicznego Radoszkowice byli onegdaj świadkami ewolucji powietrznych bojowej eskadry sowieckiej złożonej z 5 samolotów.

Ukazanie się eskadry jak się dowiadujemy, pozostaje w związku z manewrami, oddziałów wojskowych okręgu mińskiego, jakie obecnie odbywają się na pograniczu polsko-sowieckim.

Na terenie odcinka granicznego Niemienycz ukazal się onegdaj samolot Hłewski, który po półgodzinnym krążeniu nad naszym terytorjum odleciał w kierunku Giedrojców.

Manewry na Białorusi sowieckiej.

Mieszkańcy odcinka granicznego Radoszkowice byli onegdaj świadkami ewolucji powietrznych bojowej eskadry sowieckiej złożonej z 5 samolotów.

Ukazanie się eskadry jak się dowiadujemy, pozostaje w związku z manewrami, oddziałów wojskowych okręgu mińskiego, jakie obecnie odbywają się na pograniczu polsko-sowieckim.

Na terenie odcinka granicznego Niemienycz ukazal się onegdaj samolot Hłewski, który po półgodzinnym krążeniu nad naszym terytorjum odleciał w kierunku Giedrojców.

Manewry na Białorusi sowieckiej.

Mieszkańcy odcinka granicznego Radoszkowice byli onegdaj świadkami ewolucji powietrznych bojowej eskadry sowieckiej złożonej z 5 samolotów.

Ukazanie się eskadry jak się dowiadujemy, pozostaje w związku z manewrami, oddziałów wojskowych okręgu mińskiego, jakie obecnie odbywają się na pograniczu polsko-sowieckim.

Na terenie odcinka granicznego Niemienycz ukazal się onegdaj samolot Hłewski, który po półgodzinnym krążeniu nad naszym terytorjum odleciał w kierunku Giedrojców.

Manewry na Białorusi sowieckiej.

Mieszkańcy odcinka granicznego Radoszkowice byli onegdaj świadkami ewolucji powietrznych bojowej eskadry sowieckiej złożonej z 5 samolotów.

Ukazanie się eskadry jak się dowiadujemy, pozostaje w związku z manewrami, oddziałów wojskowych okręgu mińskiego, jakie obecnie odbywają się na pograniczu polsko-sowieckim.

Na terenie odcinka granicznego Niemienycz ukazal się onegdaj samolot Hłewski, który po półgodzinnym krążeniu nad naszym terytorjum odleciał w kierunku Giedrojców.

Manewry na Białorusi sowieckiej.

Mieszkańcy odcinka granicznego Radoszkowice byli onegdaj świadkami ewolucji powietrznych bojowej eskadry sowieckiej złożonej z 5 samolotów.

Ukazanie się eskadry jak się dowiadujemy, pozostaje w związku z manewrami, oddziałów wojskowych okręgu mińskiego, jakie obecnie odbywają się na pograniczu polsko-sowieckim.

Na terenie odcinka granicznego Niemienycz ukazal się onegdaj samolot Hłewski, który po półgodzinnym krążeniu nad naszym terytorjum odleciał w kierunku Giedrojców.

Manewry na Białorusi sowieckiej.

Mieszkańcy odcinka granicznego Radoszkowice byli onegdaj świadkami ewolucji powietrznych bojowej eskadry sowieckiej złożonej z 5 samolotów.

Ukazanie się eskadry jak się dowiadujemy, pozostaje w związku z manewrami, oddziałów wojskowych okręgu mińskiego, jakie obecnie odbywają się na pograniczu polsko-sowieckim.

Na terenie odcinka granicznego Niemienycz ukazal się onegdaj samolot Hłewski, który po półgodzinnym krążeniu nad naszym terytorjum odleciał w kierunku Giedrojców.

Manewry na Białorusi sowieckiej.

starościna Neugebauerowa, członkinie zarządu p.p. Wiatrowa i Kopaczowa oraz instruktor koszykarski Józef Szczeciński.

Zwiedzający wystawę podziwiali nader solidnie wykonane meble salonowe ogrodowe i werandowe, garnitury klubowe wyszlane, wspaniałe toalety, biurka różnych modeli, bujaki i kwietniki i inne wyroby galanterijne. Sprzedano wyrobów za gotówkę na 1000 złotych, a na 800 złotych przyjęto zamówień.

Dzięki owocnej i niestrudzonej pracy Z. P. O. K. kursy koszykarskie istnieją w Wilejce i rozwijają się pomyślnie. Wiele należy zawiązać p. Szczecińskiemu, który okazał się wprost artystą w swym fachu. Wyroby koszykarskie otrzymały wielki srebrny medal na Targach Południowych w Wilnie w roku 1930.

Na kursach pobiera naukę 15 niezamożnych chłopów, którzy będą mieli pewny kawałek chleba w późniejszym życiu. Pożytecznej placówce życzymy pomyślnego rozwoju i składamy wyrazy szczerzego uznania.

Święciany.

Postrzelili sołtysa.

We wsi Paurzebie, gminy świrskiej miało miejsce następujące zajście między mieszkańcem tejże wsi Władysławem Zaborowskim i sołtysiem gromady konstantynowski Janem Leszkiewiczem. Sołtys Leszkiewicz wezwał do spędu. Była z ter. gromady konstantynowskiej do czego Zaborowski nie zastosował się i strzelił do sołtysa Leszkiewicza z fuzji, posiadanej jak się później okazało nielegalnie Leszkiewicz został lekko ranny. Władze policyjne sprawę postrzału zatrzymały.

Z pogranicza.

Nieudana kontrabanda drogą wodną.

Onegdaj w rejonie odcinka granicznego Druskienki zaczęła placówka K.O.P-u spozstrzegania w ciemnościach nocnych eichosunąć po Niemnie łódź, która z zachowaniem wszelkich środków ostrożności powoli zbliżała się do brzegu polskiego. Zaledwie łódź przybliżyła do brzegu, wyskoczyło z niej kilku osobników, którzy hojliwie rozglądając się na wszystkie strony zaczęli badać teren. Tajemniczy osobnicy momentalnie zostali zaskoczeni przez żołnierzy i odprowadzeni do strażnicy.

Jak się okazało byli to przemysłnicy, którzy usiłowali przetrzymać do Polski większy transport kontrabandy ogólnej wartości 10,000 złotych. Przemyt ten, jak oświadczył jest własnością kupca Hłewskiego niejakiego Girszona. Należska odbiorcy przemysłnicy, mimo skrupulatnych badań, nie zdradziły.

Skrzydłaty śpieg.

Na terenie odcinka granicznego Niemienycz ukazal się onegdaj samolot Hłewski, który po półgodzinnym krążeniu nad naszym terytorjum odleciał w kierunku Giedrojców.

Manewry na Białorusi sowieckiej.

Mieszkańcy odcinka granicznego Radoszkowice byli onegdaj świadkami ewolucji powietrznych bojowej eskadry sowieckiej złożonej z 5 samolotów.

Ukazanie się eskadry jak się dowiadujemy, pozostaje w związku z manewrami, oddziałów wojskowych okręgu mińskiego, jakie obecnie odbywają się na pograniczu polsko-sowieckim.

Na terenie odcinka granicznego Niemienycz ukazal się onegdaj samolot Hłewski, który po półgodzinnym krążeniu nad naszym terytorjum odleciał w kierunku Giedrojców.

Manewry na Białorusi sowieckiej.

Mieszkańcy odcinka granicznego Radoszkowice byli onegdaj świadkami ewolucji powietrznych bojowej eskadry sowieckiej złożonej z 5 samolotów.

Ukazanie się eskadry jak się dowiadujemy, pozostaje w związku z manewrami, oddziałów wojskowych okręgu mińskiego, jakie obecnie odbywają się na pograniczu polsko-sowieckim.

Na terenie odcinka granicznego Niemienycz ukazal się onegdaj samolot Hłewski, który po półgodzinnym krążeniu nad naszym terytorjum odleciał w kierunku Giedrojców.

Manewry na Białorusi sowieckiej.

Mieszkańcy odcinka granicznego Radoszkowice byli onegdaj świadkami ewolucji powietrznych bojowej eskadry sowieckiej złożonej z 5 samolotów.

Ukazanie się eskadry jak się dowiadujemy, pozostaje w związku z manewrami, oddziałów wojskowych okręgu mińskiego, jakie obecnie odbywają się na pograniczu polsko-sowieckim.

Na terenie odcinka granicznego Niemienycz ukazal się onegdaj samolot Hłewski, który po półgodzinnym krążeniu nad naszym terytorjum odleciał w kierunku Giedrojców.

Manewry na Białorusi sowieckiej.

Mieszkańcy odcinka granicznego Radoszkowice byli onegdaj świadkami ewolucji powietrznych bojowej eskadry sowieckiej złożonej z 5 samolotów.

Ukazanie się eskadry jak się dowiadujemy, pozostaje w związku z manewrami, oddziałów wojskowych okręgu mińskiego, jakie obecnie odbywają się na pograniczu polsko-sowieckim.

Na terenie odcinka granicznego Niemienycz ukazal się onegdaj samolot Hłewski, który po półgodzinnym krążeniu nad naszym terytorjum odleciał w kierunku Giedrojców.

Manewry na Białorusi sowieckiej.

Mieszkańcy odcinka granicznego Radoszkowice byli onegdaj świadkami ewolucji powietrznych bojowej eskadry sowieckiej złożonej z 5 samolotów.

Ukazanie się eskadry jak się dowiadujemy, pozostaje w związku z manewrami, oddziałów wojskowych okręgu mińskiego, jakie obecnie odbywają się na pograniczu polsko-sowieckim.

Na terenie odcinka granicznego Niemienycz ukazal się onegdaj samolot Hłewski, który po półgodzinnym krążeniu nad naszym terytorjum odleciał w kierunku Giedrojców.

Manewry na Białorusi sowieckiej.

Mieszkańcy odcinka granicznego Radoszkowice byli onegdaj świadkami ewolucji powietrznych bojowej eskadry sowieckiej złożonej z 5 samolotów.

Ukazanie się eskadry jak się dowiadujemy, pozostaje w związku z manewrami, oddziałów wojskowych okręgu mińskiego, jakie obecnie odbywają się na pograniczu polsko-sowieckim.

Na terenie odcinka granicznego Niemienycz ukazal się onegdaj samolot Hłewski, który po półgodzinnym krążeniu nad naszym terytorjum odleciał w kierunku Giedrojców.

Manewry na Białorusi sowieckiej.

Mieszkańcy odcinka granicznego Radoszkowice byli onegdaj świadkami ewolucji powietrznych bojowej eskadry sowieckiej złożonej z 5 samolotów.

Ukazanie się eskadry jak się dowiadujemy, pozostaje w związku z manewrami, oddziałów wojskowych okręgu mińskiego, jakie obecnie odbywają się na pograniczu polsko-sowieckim.

Na terenie odcinka granicznego Niemienycz ukazal się onegdaj samolot Hłewski, który po półgodzinnym krążeniu nad naszym terytorjum odleciał w kierunku Giedrojców.

Kradzież w Urzędzie Wojewódzkim i w U. S. B.

Sprawca został ujęty.

We czwartek o godzinie 3 po poł. policja wileńska zaalarmowana została wiadomością o zachwalej kradzieży dokonanej w gmachu Urzędu Wojewódzkiego.

ZABAWY.

— **Dancing Z. P. O. K.** Z dniem 3 października Związek Pracy Obywatelskiej Kobiety rozpoczyna w Cukierni Zielonego Sztrala (Mickiewicza 22) serię towarzyskich dancingów, które będą się odbywały w pierwszą sobotę każdego miesiąca.

Towarzyskie dancingi ZPKO. zeszłego roku wyrobiły sobie markę najelegantszych, najweselszych i najtańszych zabaw, gromadzących elitę wileńskiego towarzystwa. Przy puszczeniu więc należy, że wszyscy stali bywalcy zeszłorocznych dancingów dopiszą i stawiają się gremialnie w sobotę dnia 3-go października o godzinie jedenastej w cukierni Sztralla.

Do tańca przygrywać będzie ta sama orkiestra, w roku zeszłym doskonała orkiestra, a do rze zapoatrzoną bufet pozwoli wszystkim spożyte wyśmienitą kolację po wyjątkowo niskich cenach.

— **Dancing — bridge.** Dziś dnia 3 października w Cukierni B. Sztralla (rog Mickiewicza i Tatarskiej) Dancing Towarzystwa organizowany przez "Two Przyjaciół 85 pułku Strzelców Wil. łącząc z T. Wem. „P. Z. P.”

Zabawa zapowiada się świetnie wobec obiecanej przybycia Artystów Teatrów Miejskich ze znakomitym gościem p. H. Ordonówną na czele. — Czekamy — pozostałe zaproszenia otrzymać można u członków Zarządu w cukierni.

TEATR I MUZYKA

— **Teatr Miejski w Lutni.** Ostatni występ Hanka Ordonówny. Dziś w sobotę dnia 3-go b. m. niedoświadczony ostatni dzień gościnności Hanka Ordonówny na czele jej zespołu, która wielbiciele talentu uczeni miła niespodzianką ukazując się w głównej roli komedii w 3-ach aktach „Małżeństwo Fredy” — Picard — Jaegera — Szmida, oraz niezrównanie interpretując cały szereg dotychczas niesłychanych piosenek. Po występie dzisiejszym Hanka Ordonówna z zespołem swym udaje się na 2-miesięczny objazd po Polsce.

— **Popołudniówki.** Dziś w sobotę niedoświadczony ostatni o godz. 4 pp. dla młodzieży szkolnej (50 proc. zniżki) „Panna męcząca” komedia w 3-ach aktach J. Korzeniowskiego w premijowej obsadzie, która przez szereg wieczorów wybornie bawiła widownię Reżyseria St. Wysockiej, która kreuje rolę pułkownika.

Jutro w niedzielę dnia 4 b. m. wraca na scenę „Ładna historia” komedia w 3-ach aktach Callavella i Fleura, która publiczność przyjmuje odczynnie ze świetną grą wszystkich wykonawców, ze znakomitą grą Juljussem Ostrowskim w roli niezrównanego Andrzeja, oraz p. H. Dunin-Rychłowską w roli babcini.

Reżyserja p. K. Wyrwick-Wichrowskiego. Wnętrze pomysłu W. Makojnika.

— **Teatr Miejski na Pohulance.** Dziś w sobotę dnia 3-go b. m. i codziennie sensacyjna sztuka w 3-ach aktach (10 obrazach) A.

Madisa i R. Boucarda „Matrykula 33”, której obrazy przesuwają się przed oczyma widza z iskrzącą kinematograficzną szybkością. Zwykłe zainteresowanie widza wzrasta w miarę rozwoju akcji na scenie. Wyborna obsada sztuki pomysłowo wyreżyserowanej przez dyr. M. Szpakiewicza w ciekawej oprawie dekoracyjnej p. W. Makojnika, w której prym trzyma p. M. Wyrzykowski w kapitalnej swej roli pełnego orku i sprytu wywiadowcy oraz p. Ir. Brenoency jako czarująca, pożądana kobieta-spieg — stale ściga publicność, która nie szczędzi oklasków wszystkim wykonawcom za ich świetną grę.

W niedzielę „Matrykula 33”.

— **Popołudniówki.** W sobotę dnia 3-go b. m. o godz. 4 pp. dla młodzieży szkolnej (50 proc. zniżki) oraz w niedzielę dnia 4-go b. m. o godz. 4 pp. po cenach zniżonych niedoświadczony 2 ostatnie poeznialne przedstawienia „Horszyski” J. Słowackiego z udziałem znakomitego gościa J. Osterwy w jego niezrównanej kreacji Szczęsnego.

— **Taniec poniedziałki.** Pierwszy taniec poniedziałek dnia 3-go b. m. po cenach o 50 proc. niższych — dany będzie „Horszyski” J. Słowackiego ze znakomitą J. Osterwą w roli Szczęsnego.

RADIO

SOBOTA, DNIA 3 PAŹDZIERNIKA.

11.58: Sygnał czasu. 12.05: Koncert popularny (płyty). 13.10: Kom. meteor. 15.40: Prog. dzienny. 15.45: Wiad. wojakowe dla młodzieży. 16.50: Kom. dla żegluga. 16.55: „O unji kościelnej” odczyt. 17.15: Przechadzki po mieście. 17.35: „Car czy oszust?” odczyt. 18.00: Tr. nabożeństwa z Ostrej Bramy. 19.00: „Tygodnik Litewski”. 19.20: Kom. Wil. Tow. i Org. Roln. 19.50: „Sytuacja gospodarcza republik bałtyckich”. 19.50: Program na niedzielę i rozm. 19.55: Komunikaty. 20.15: Muzyka lekka. 22.00: Feljton i kom. 22.30: Koncert chopinowski. 23.00: Muzyka taneczna.

NIEDZIELA, DNIA 4 PAŹDZIERNIKA 1931 r.

10.00: Tr. nabożeństwa ze Lwowa. 11.58: Sygnał czasu. 12.10: Kom. meteor. 12.15: Program. 12.15: Filharmonia w Warszawie. 14.00: „O czym powinien pamiętać hodowca przed nastaniem zimy” odczyt. 14.20: Audycja rolnicza. 11.55: Audycja żołnierska. 15.55: Audycja dla dzieci. 16.20: Muzyka polska (płyty). 16.40: Odczyt. 16.55: Muzyka lekka. 17.15: „Czy istnieje nienawiść u zwierząt?” odczyt. 17.30: „Wiadomości przyjemne i pożyteczne”. 17.45: Koncert. 19.00: Utwory Mickiewicza po litewsku. 19.20: „Kukułka wileńska”. 19.40: Program na poniedziałek. 19.45: Sluchowisko „Gruby ryba”. Baletki. 20.15: Koncert kameralny Kwartetu Wileńskiego. 21.55: Kwadrans literacki. 22.10: Koncert solistów. 22.40: Komunikaty i muzyka taneczna.

NOWINKI RADJOWE.

DZIECI W KONGO.

Dziś o godz. 16.00 program zapowiada prześlizgnięcie słuchowisko doświadczony już w tej dziedzinie autorki, p. Ewy Zaremby, p. t. „Przygody Hanka i Jurka w Kongu”. Młodzi wędrowcy dostali się tu w warunkach, zupełnie im nieznanych, a pełne dziwów, zmienione budzących. Jakich tam przygód doznał, jakie cuda widział — o tem dowieść się ma radiosłuchacz z audycji sobotniej. Zakochany ja, jak zazwyczaj, koncert dla młodzieży.

ODCZYT O UNJI.

O godz. 16.55. Polska zapomina nieraz o pewnych ważnych momentach i o całych pasmach w historii. Jednym z takich zapomnianych pasm jest obecnie kwestia unji kościelnej, która ma przebiec dla naszej państwowości tak doniosłe znaczenie. O tych sprawach powinno się jak najczęściej i jak najwięcej mówić. Dziś wygłosi na ten temat odczyt p. Wiktor Piotrowski specjalista od zagadnień wyznaniowych w województwie wileńskim.

SITUACJA, SITUACJA!

Odczyt p. Teodora Nagurskiego, który z przyczyn od Rogośni i od prelegenta niezależnych nie odbył się w czwartek, p. t. Sytuacja gospodarcza republik bałtyckich zostanie wygłoszony dzisiaj o godz. 19.30.

KONCERT Z UDZIAŁEM LUCYNY MESSAL

O godz. 20.15 w ramach nadawanego przez Radjostację Warszawską koncertu muzyki lekkiej wystąpi świetna artystka i śpiewaczka operetkowa p. Lucyna Messal, która odśpiewa melodyjną i pełną wdzięku arję z operetki „Księżna cyrkowa” E. Kalmana, pieśń „Andzia” Rapackiego, Boston Mortiera, oraz dwa nastrojowe tangi. Akompaniują prof. L. Urstein. Orkiestra Polskiego Radja pod dyrykcją Bronisława Szulca odegra potpourri na tematy niezwykle pięknej i melodyjnej operetki „Bajadera” Kalmana, odznaczającej się bogactwem nastrojów i uczuciemi pieśni ludowej towarzyszącej Kłewczak, oraz szereg popularnych utworów.

RECITAL CHOPINOWSKI ZOFII RABCEWICZEWY.

O godz. 22.30 Radjostacja Warszawska nadaje koncert z cyklu stałych sobotnich audycji Chopinowskich w wykonaniu znanej pianistki p. Zofii Rabcewiczewy. Program recitalu zawiera wariacje na temat marszu z „Purytanów” Belliniego, wariacje na temat maru, melodii niemieckiej, wspaniały marsz żałobny e-moll, etude Des-dur oraz wytworną i pełną artystycznego smaku fantazję F-moll.

Popierajcie Ligę Morską

Proces o krociowe nadużycia w administracji dóbr woropajewskich.

Ekspertyza. — Rozprawa stron.

Wczorajszą, piątą z rzędu dzień obrad do obiadu wypełniła ekspertyza buchalteryjna.

W wyniku przeprowadzonych kalkulacji badań ksiąg, rachunków, pokwitowań i innych dokumentów czterech powołani eksperci, a więc pp. M. Jurewicz, J. Lachowicz, W. Tarkowski i S. Skrzywan sformułowali wspólną opinię.

Omawiając poszczególne pozycje rachunkowe, biegli doszli do wniosku, iż osk. Wardeński w okresie gospodarowania dobrami woropajewskimi i postawieniami nie wyliczył się z sumy 715.713 zł. 12 gr.

Suma ta powstała, po zaliczeniu w ostatniej ekspertyzie rachunków i pokwitowań, które zmniejszają poprzednio ustalone niedobory o 9.541 zł. 56 gr.

Szczegółowo też były badane rachunki, odnoszące się do działalności osk. Chocianowicza, nadleśniczego lasów woropajewskich, a w wyniku obliczeń, iż wykazana w okresie śledztwa suma zdefraudowana uległa zmniejszeniu o 276 zł. i wynosi 52.181 zł. 85 gr.

Na tle tego orzeczenia, wywodziła się między ekspertami a sądem i rzecznikami stron przewlekła i drobiazgowa dyskusja. W związku z tem sąd na wnioski oskarżycieli i obrony dodatkowo badał świadków. W konkluzji jednak biegli, stwierdzając raz jeszcze niesłychany chaos w rachunkowości, w całej rozciągłości podtrzymują swą opinię. O godz. 4 pp. przewodniczący, wiceprezes W. Brzozowski zdradził 5-minutową przerwę, zapowiadając rozpoczęcie rozprawy stron.

Kiedy wznowiono posiedzenie, podprokurator p. Korkuc wystąpił z wnioskiem o zarządzenie przerwy przynajmniej na 2 godziny.

SPORT

DECYDUJĄCE SPOTKANIE.

Dzisiaj t. j. w sobotę dnia 3 b. m. o godz. 8 rano wyjeżdża mistrz Wilna 1 p. p. Leg. na zawody piłkarskie o wejście do Ligi, które rozegra z 82 p. w Brześciu.

Zawody te mają dla Wilna ogromne znaczenie, gdyż w razie przegranej, lub nawet remisu, Wilnianie stracą szansę zakwalifikowania się do rozgrywek finałowych, a tem samem i wejścia do Ligi.

To też znając ambicję graczy 1 p. p. Leg. która niejednokrotnie przejawiała się w ciężkich spotkaniach o mistrzostwo Wilna i decydowała o zwycięstwie naszych legunów,

dziny, celem umożliwienia uszeregowania obfitego materiału.

Wniosek ten poparli oskarżyciel posiłkowy, mec. Kulikowski.

Przewodniczący, po porozumieniu się z sędziąmi oznajmił, iż wobec tego, że kompletnie sędziów w sprawie niniejszej przystępuje w sobotę do rozpatrywania innej sprawy musi być zakończony toczyący się proces, wnioski oddała i otwiera rozprawę.

Prokurator gorąco replikuje, oświadcza, iż wobec wyczerpania pięciodniową rozprawą nie jest w stanie kontynuować ewnych obowiązków i prosi o godzinną przerwę.

Prośbę tę popierają zarówno pełnomocnik powoda jak też obrońca.

Ostatecznie przewodniczący zarządza jednogodzinną przerwę.

Punktualnie o godz. 5 wiecz. posiedzenie zostaje wznowione.

Przewodniczący udzielił głosu oskarżycielowi, podprok. p. Korkucowi.

Salę szczerze wypełnia publiczność oraz przedstawiciele sądownictwa i państwa, których zainteresowanie doszło do szczytu.

W ciągu wieczora wypowiadali się rzecznicy oskarżenia, z ramienia urzędu prokuratorskiego, podprokurator p. Korkuc i pełnomocnik powoda cywilnego, mec. Leon Kulikowski.

Z kolei zabrali głos obrońcy oskarżonych mec. mec. K. Petrusiewicz, Zasławski-Sukienicka, P. Andrejew i T. Szurlej.

Po krótkich replikach około godz. 11 w nocy, przewodniczący zamknął rozprawę, za powiadając ogłoszenie wyroku dziś o godz. 11 przed południem.

Ka-er.

sądzimy, że i tym razem nie zawiedzie pokładanych w niej nadziei.

Drużyna 1 p. p. Leg. musi wydać z siebie wszystko, by ze spotkania wyjść zwycięsko! Domaga się tego wszyscy sportowcy Wilna.

Drużyna 1 p. p. Leg. wyjeżdża w swym najsilniejszym składzie, mianowicie: Zienkiewicz, Kazik, Chowaniec, Matuszczyk, Puzyno, Zienowicz, Jablonowski, Godlewski, Naczulski, Pawłowski, Halicki.

Zyczymy zwycięstwa!

ZAWODY BOKSERSKIE.

Jutro w sali Ostrodka W. F. o godz. 19 odbędzie się zawody bokserskie, które będą oficjalnym otwarciem sezonu pięściarskiego.

Ogłoszenie.

Sekcja Zdrowia Magistratu m. Wilna ogłasza przetarg na dostawę pieczywa do szpitali Miejskich i Przytułku.

Oferty ze wskazaniem ceny rzeczywistej, lub %/o ustępstwa od cen rynkowych na każdy poszczególny rodzaj pieczywa, należy składać w terminie do dnia 8 października 1931 r. Ustny przetarg odbędzie się w tymże dniu o godz. 10 rano.

Stający do przetargu winni złożyć kaucję w wysokości 300 zł. Przyjmowanie ofert, oraz udzielanie informacji odbywa się w biurze Sekcji w godzinach urzędowych.

Magistrat m. Wilna.

Ogłoszenie.

Sekcja Zdrowia Magistratu m. Wilna ogłasza przetarg na pokrycie blachą cynkową dachów w szpitalu Świąt. ok. 500 m² i szpitalu św. Jakóba ok. 400 m².

Oferty, ze wskazaniem ceny od metra kwadratowego płaszczyzny dachu za rozebranie starego pokrycia blaszanego z odniesieniem na stronę i pokrycie nową blachą cynkową ważącą 4 kgr. jeden arkusz, na podwójnym felcu i dodaniem ocykowanych ryniaków, oraz wykonaniem potrzebnej ilości rynien naziemnych i dymników, należy składać w terminie do dn. 8-go października 1931 r.

Ustny przetarg odbędzie się w tymże dniu o godz. 9 rano. Stający do przetargu winni złożyć kaucję w wysokości 300 zł. Przyjmowanie ofert, oraz udzielanie informacji odbywa się w biurze Sekcji w godzinach urzędowych.

Magistrat m. Wilna.

Czy jesteś już członkiem PLOP-u?

JUTRO ODBĘDZIE SIĘ CHÓD 50 KLM. O MISTRZOSTWO POLSKI.

Rzadka impreza lekkoatletyczna która dotychczas nie cieszyła się wielkim powodzeniem w tym roku została wyznaczona w Wilnie.

W niedzielę z boiska 1 p. p. Leg. o godz. 10 rano wyruszy 8 zawodników w daleką podróż w kierunku Podbrzezia.

Startują: Wockiński (27 p. p. Włodzi mierz), Sroński (A. K. S. Warszawa), Poweński (Strzelec Warszawa), Kohutek (AZS), Uciechowski (ZAKS), Saginora (ZAKS), Klejman (ZAKS) i Gotlib (ZAKS).

Pierwszych zawodników oczekiwać należy około godz. 15.

CRESOVIA W WILNIE.

Dziś i jutro Cresovia z Grodna rozegra dwa towarzyskie spotkania z drużyną Makabi.

NA WILEŃSKIM BRUKU

UJECIE LISTONOSZA — DEFRAUDANTA.

W dniu wczorajszym Wydział Sędziów miasta Wilna otrzymał list gończy za niejakim Wilkorem Romanowskim — listonoszem z Ejszyszek, który dokonał defraudacji na sumę 1.500 zł.

W środę rano listonosz Romanowski otrzymał w Urzędzie Pocztowym w Ejszyszkach weksle na 1.500 zł. które miał splenić u kupców miejscowych, jako wystawców weksli.

Po zainkasowaniu pieniędzy, Romanowski miał wpłacić je do Kasy Urzędu Pocztowego schował do kieszeni i wsiadł na pociąg odchodzący w kierunku Wilna.

Przywłaszczanie zastrzyki kierownik Urzędu, który natychmiast powiadomił o tem policję ejszyską.

Po otrzymaniu listu gończego policja wileńska przeprowadziła obławę w domach zażenowanych.

W jednym z hoteli ujęto defraudanta. Romanowskiego osadzono w areszcie. (c).

TRAGICZNY WYPADEK.

Wczoraj do szpitala św. Jakóba przywieziono młodziaka majątku Zawieź z pod Brastawy Anne Białowitową która naskutkiem własnej nieostrożności wpadła do młocarni i odniosła bardzo ciężkie obrażenia ciała. Stan jej jest groźny. (c).

BOJKA NA RYNKU DRZEWNYM.

Wczoraj w godzinach popołudniowych na rynku Drzewnym wybuchła bójka pomiędzy kilku rzemieślnikami. Jeden z nich został ranny nożem.

Bójkę zlikwidowała policja. (c).

UJECIE CYGANÓW.

W dniu wczorajszym w pobliżu hali miejskiej policja ujęła dwóch cyganów braci Marinkiewiczów — oskarżonych o kradzież koni.

Marinkiewiczowie znani są jako niebezpieczni koniokradzi. (c).

Kino Miejskie

Od dn. 2.X. 1931 r. Dla młodzieży SZALONY WYŚCIG Wielki film sport. Podwójna gra dram. z życia w 6 aktach, oraz cowbojów.

Początek seansów o godz. 6, 8 i 10

W rolach głównych: Edmund Lowe, Mae Clarke, William Harrigan, Warren Hymer.

Koncert. ork. pod batutą M. Salnickiego. — Ceny miejsc: balkon 30 gr., parter 60 gr. — Kasa czynna od 3.30

Ludzie na posterunku

W rolach głównych: Edmund Lowe, Mae Clarke, William Harrigan, Warren Hymer.

Koncert. ork. pod batutą M. Salnickiego. — Ceny miejsc: balkon 30 gr., parter 60 gr. — Kasa czynna od 3.30

Ludzie na posterunku

W rolach głównych: Edmund Lowe, Mae Clarke, William Harrigan, Warren Hymer.

Koncert. ork. pod batutą M. Salnickiego. — Ceny miejsc: balkon 30 gr., parter 60 gr. — Kasa czynna od 3.30

Ludzie na posterunku

W rolach głównych: Edmund Lowe, Mae Clarke, William Harrigan, Warren Hymer.

Koncert. ork. pod batutą M. Salnickiego. — Ceny miejsc: balkon 30 gr., parter 60 gr. — Kasa czynna od 3.30

Ludzie na posterunku

W rolach głównych: Edmund Lowe, Mae Clarke, William Harrigan, Warren Hymer.

Koncert. ork. pod batutą M. Salnickiego. — Ceny miejsc: balkon 30 gr., parter 60 gr. — Kasa czynna od 3.30

Ludzie na posterunku

W rolach głównych: Edmund Lowe, Mae Clarke, William Harrigan, Warren Hymer.

Koncert. ork. pod batutą M. Salnickiego. — Ceny miejsc: balkon 30 gr., parter 60 gr. — Kasa czynna od 3.30

Ludzie na posterunku

W rolach głównych: Edmund Lowe, Mae Clarke, William Harrigan, Warren Hymer.

Koncert. ork. pod batutą M. Salnickiego. — Ceny miejsc: balkon 30 gr., parter 60 gr. — Kasa czynna od 3.30

Ludzie na posterunku

W rolach głównych: Edmund Lowe, Mae Clarke, William Harrigan, Warren Hymer.

Koncert. ork. pod batutą M. Salnickiego. — Ceny miejsc: balkon 30 gr., parter 60 gr. — Kasa czynna od 3.30

Ludzie na posterunku

W rolach głównych: Edmund Lowe, Mae Clarke, William Harrigan, Warren Hymer.

Koncert. ork. pod batutą M. Salnickiego. — Ceny miejsc: balkon 30 gr., parter 60 gr. — Kasa czynna od 3.30

Ludzie na posterunku

W rolach głównych: Edmund Lowe, Mae Clarke, William Harrigan, Warren Hymer.

Koncert. ork. pod batutą M. Salnickiego. — Ceny miejsc: balkon 30 gr., parter 60 gr. — Kasa czynna od 3.30

Ludzie na posterunku

W rolach głównych: Edmund Lowe, Mae Clarke, William Harrigan, Warren Hymer.

Koncert. ork. pod batutą M. Salnickiego. — Ceny miejsc: balkon 30 gr., parter 60 gr. — Kasa czynna od 3.30

Ludzie na posterunku

W rolach głównych: Edmund Lowe, Mae Clarke, William Harrigan, Warren Hymer.

Koncert. ork. pod batutą M. Salnickiego. — Ceny miejsc: balkon 30 gr., parter 60 gr. — Kasa czynna od 3.30

Ludzie na posterunku

W rolach głównych: Edmund Lowe, Mae Clarke, William Harrigan, Warren Hymer.

Koncert. ork. pod batutą M. Salnickiego. — Ceny miejsc: balkon 30 gr., parter 60 gr. — Kasa czynna od 3.30

Ludzie na posterunku

W rolach głównych: Edmund Lowe, Mae Clarke, William Harrigan, Warren Hymer.

Koncert. ork. pod batutą M. Salnickiego. — Ceny miejsc: balkon 30 gr., parter 60 gr. — Kasa czynna od 3.30

Ludzie na posterunku

W rolach głównych: Edmund Lowe, Mae Clarke, William Harrigan, Warren Hymer.

Koncert. ork. pod batutą M. Salnickiego. — Ceny miejsc: balkon 30 gr., parter 60 gr. — Kasa czynna od 3.30

Ludzie na posterunku

W rolach głównych: Edmund Lowe, Mae Clarke, William Harrigan, Warren Hymer.

Koncert. ork. pod batutą M. Salnickiego. — Ceny miejsc: balkon 30 gr., parter 60 gr. — Kasa czynna od 3.30

Ludzie na posterunku

W rolach głównych: Edmund Lowe, Mae Clarke, William Harrigan, Warren Hymer.

Koncert. ork. pod batutą M. Salnickiego. — Ceny miejsc: balkon 30 gr., parter 60 gr. — Kasa czynna od 3.30

Ludzie na posterunku

W rolach głównych: Edmund Lowe, Mae Clarke, William Harrigan, Warren Hymer.

Koncert. ork. pod batutą M. Salnickiego. — Ceny miejsc: balkon 30 gr., parter 60 gr. — Kasa czynna od 3.30

Ludzie na posterunku

W rolach głównych: Edmund Lowe, Mae Clarke, William Harrigan, Warren Hymer.

Koncert. ork. pod batutą M. Salnickiego. — Ceny miejsc: balkon 30 gr., parter 60 gr. — Kasa czynna od 3.30

Ludzie na posterunku

W rolach głównych: Edmund Lowe, Mae Clarke, William Harrigan, Warren Hymer.

Kon